

# Losy Karaimów halickich

*Przepisy repatriacyjne umożliwiały swobodny wyjazd Karaimów z Ukraińskiej SRR do Polski. Stosunkowo niewielu jednak haliczczan się na to zdecydowało. Ci, którzy wyjechali, osiedlali się głównie na Wybrzeżu i w Warszawie.*

Zbliżający się front i perspektywa wkroczenia żołnierzy radzieckich, którzy dali się już poznać w roku 1920 i w latach 1939-1941, a w wypadku Łucka i Halicza także narastające zagrożenie ze strony nacjonalistów ukraińskich powodowały, że niektórzy Karaimi decydowali się opuścić swe dawne siedziby już w roku 1944. Uznając, że najbezpieczniejsze będą tereny centralnej Polski, kierowali się do stolicy, gdzie jeszcze przed wojną mieszkało kilku Karaimów. Przybyłszy z Trok, Łucka i Halicza trafili najpierw do podwarszawskiej Zielonki. Tu bowiem miał dom letniskowy Eugeniusz Nowicki. Po wyzwoleniu osiedlili się w Pruszkowie i Podkowie Leśnej.

Mieszkający w Warszawie jeszcze przed wojną oraz w jej czasie profesor Ananiasz Zajączkowski<sup>1</sup> oraz przedsiębiorcy Eugeniusz Nowicki i Izajasz Jutkiewicz w miarę możliwości starali się pomagać przybywającym do Warszawy współwyznawcom w rozwiązywaniu problemów bytowych. A. Zajączkowski pomagał uzyskać pozwolenie na pobyt pierwszym przesiedleńcom, do których należeli m.in. przybyli z Łucka Zachariasz Szpakowski i jego siostra, Alina Robaczewska z synem Eugeniuszem oraz farmaceuta z Sarn, Efrem Dubiński z siostrami.

Kolejna fala przybyszów – karaimskich migrantów – pojawiła się już po zakończeniu działań wojennych. Na mocy porozumień zawartych we wrześniu 1944 r. między rządem lubelskim a rządami Białoruskiej SRR, Litewskiej SRR i Ukraińskiej SRR została przeprowadzona wymiana ludności. Nie obejmowała ona jednak zamieszkałej na Kresach ludności tatarskiej i karaimskiej. W tej sytuacji obie społeczności podjęły usilne starania o uzyskanie pomocy władz polskich w przesiedleniu się. W kwietniu 1945 r. ambasada polska w Moskwie zwróciła się do radzieckiego MSZ z prośbą o uwzględnienie w repatriacji także Tatarów i Karaimów.

29 kwietnia 1945 r. rząd ZSRR poinformował, że nie będzie czynił przeszkód w przesiedleniu się byłych obywateli polskich narodowości innej niż polska i żydowska, o ile „są oni związani z kulturą polską”<sup>2</sup>.

Władze Ukraińskiej SRR nie stawiały Karaimom przeszkód w wyjeździe. Karaimi z Łucka w przeważającej większości zdecydowali się na tzw. repatriację, choć w przypadku tej społeczności już od średniowiecza zamieszkującej polskie Kresy była to właściwie ekspatriacja. 15 lipca 1945 r. jednym transportem luccy Karaimi wyjechali do Opola<sup>3</sup>.

Z Halicza część Karaimów wyjechała już w 1944 r. Z możliwości wyjazdu po 1944 r. skorzystało zaledwie kilka osób. Przeważająca część tej społeczności, trudniąca się rolnictwem i silnie związana z ziemią, a niepewna przyszłości na nowych terenach, zdecydowała się jednak pozostać. W sumie rodzinną miejscowość opuściło 27 osób.

Migracje podczas II wojny światowej i tuż po jej zakończeniu umożliwiły tworzenie się nowych siedlisk karaimskich na terenach, gdzie ta grupa etniczna dotychczas nie zamieszkiwała. Przybyszów w pierwszej kolejności czekał trud zorganizowania na nowo życia, odnalezienia bliskich i znajomych. Do tych, którzy w danej miejscowości osiedlili się jako pierwsi, dojeżdżali kolejni. Tak powstały początkowo niesformalizowane skupiska w Warszawie i w podwarszawskich miejscowościach, Krakowie, Trójmieście oraz w Opolu i w dalszej kolejności we Wrocławiu. Pojawiła się potrzeba zorganizowania życia społecznego – posługi duszpasterskiej, organizacji życia religijnego i społecznego, a następnie odtworzenia jego struktur, czyli Karaimskiego Związku Religijnego (KZR), który reprezentowałby społeczność wobec władz państwowych. Zakładano dalsze przesiedlanie się Karaimów, zwłaszcza z Wi-

# ch w Polsce po 1945 r.

leńszczyzny, stąd istotną kwestią była pomoc w przyjeździe i przygotowanie warunków dla przyjęcia nowych przybyszy.

Ważnym krokiem ku odbudowie życia społecznego po wojnie było zatwierdzenie przez Ministerstwo Administracji Publicznej zimą 1945 r. Komitetu Organizacyjnego Karaimskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>4</sup>. Prezesem Komitetu został prof. Ananiasz Zajączkowski, a członkami pochodzący z Łucka Zachariasz Szpakowski i Ananiasz Rojecki z Wilna.

Jednym z pierwszych zadań było podjęcie starań o przeprowadzenie „repatriacji” Karaimów z terenów Litewskiej SRR do Polski, o co zabiegała wileńska społeczność karaimska, a czemu sprzeciwiały się władze litewskie. Gmina karaimska w Wilnie jeszcze w marcu 1945 r. wystąpiła do Państwowego Urzędu Repatriacyjnego o uwzględnienie w przesiedleniach także ludności karaimskiej Wileńszczyzny. W piśmie wystosowanym do polskiej placówki dyplomatycznej w Moskwie, powołując się na fakt migracji karaimskiej z Halicza i Łucka, wileńscy Karaimi pisali:

*Do pana Ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie*

*Dotyczy repatriacji obywateli polskich narodowości karaimskiej*

*Gmina Karaimska w Wilnie otrzymała pismo z Ambasady RP z dnia 29 kwietnia 1945 roku nr Z-67/640, w którym Ambasada RP powiadamia, że Rząd ZSRR nie będzie czynił przeszkód w przesiedleniu do Polski byłych obywateli polskich narodowości innej niż polska i żydowska, o ile są oni związani z kulturą polską. Na tej podstawie wszyscy Karaimi z Łucka i większość z Halicza – Ukrainka SRR, przesiedlili się już do Polski, podczas gdy obywatele polscy narodowości karaimskiej zamieszkali na terenach Litewskiej SRR – w Wilnie, Trokach i Poniewieżu są pozbawieni tej możliwości, ponieważ Główny Pełnomocnik Litewski do spraw Ewakuacji przy Komisarjacie Ludowym Spraw Zagranicznych LSRR kategorycznie przeciwstawił się wyjazdowi Karaimów i Tatarów, motywując swoje negatywne stanowisko brakiem wyjaśnień w tej*



Fot. Archiwum ZKR.

*sprawie ze strony Komisarjatu Ludowego Spraw Zagranicznych ZSRR.*

*W związku z powyższym uprzejmie prosimy Pana Ambasadora o interwencję w tej sprawie w Komisarjacie Ludowym Spraw Zagranicznych w Moskwie, aby odpowiednie rozporządzenie dotyczące repatriacji Karaimów do Polski zostało przesłane do wykonania do Komisarjatu Ludowego Spraw Zagranicznych Litewskiej SRR Wilno 1945 roku*  
*Gmina Karaimska w Wilnie<sup>5</sup>.*

Jedno z ostatnich wspólnych zdjęć członków halickiej społeczności. Halicz, 3 maja 1939 r.

Starania Karaimów pozostałych na Wileńszczyźnie oraz prof. Zajączkowskiego w Warszawie nie zakończyły się jednak pomyślnie<sup>6</sup>. Władze litewskie na wszelkie możliwe sposoby utrudniały wyjazd Karaimów wileńskich i trockich. Jedynie najbardziej zdeterminowanym udawało się przekroczyć granicę polsko-radziecką<sup>7</sup>.

Na początku 1946 r. liczbę Karaimów w Polsce w jej nowych granicach szacowano na ok. 100 osób, ostatecznie ich liczba sięgnęła ok. 250.

W październiku 1945 r. prof. Ananiasz Zajączkowski w imieniu Komitetu Organizacyjnego KZR zwrócił się do Władysława Kiernika, ministra administracji publicznej z memoriałem, w którym postulował powołanie nowych struktur organizacyjnych w celu zaspokojenie po-



Grupa Karaimów z Łucka i Halicza w nowym miejscu. Zielonka pod Warszawą, 1944 r.

trzeb religijnych Karaimów w Polsce. Planowano powstanie gmin karaimskich w miejscowościach, gdzie w większej liczbie osiedlali się zdemobilizowani żołnierze i migranci karaimscy<sup>8</sup>. Jako najważniejsze zadania wskazywano roztoczenie opieki nad nowymi skupiskami oraz zinwentaryzowanie przedmiotów kultu przywiezionych z dawnych gmin wyznaniowych.

Dla realizacji tych planów powołano gminę centralną w Warszawie i dwie delegatury Komitetu: w Opolu – zarejestrowaną 27 lutego 1946 r. oraz w Gdańsku – zarejestrowaną 21 kwietnia 1946 r. 8 października 1946 r. zarejestrowano delegaturę we Wrocławiu.

W proces organizacji nowych struktur włączyli się aktywnie Karaimi przybyli z Halicza. W ścisłym zarządzie działali przedwojenny adwokat Zachariasz Nowachowicz oraz delegat na województwo gdańskie, Samuel Isakowicz, z zawodu maszynista kolejowy. Ten ostatni w drugiej połowie lat czterdziestych, w wyjątkowo niesprzyjającym okresie podjął się trudu organizacji życia religijnego w Trójmieście. We wrześniu 1947 roku wystąpił w imieniu Delegatury KZR w Gdańsku do wojewody gdańskiego z powtórным wnioskiem (pierwszy wniosek został złożony w roku 1946) o przyznanie obiektu przy ul. Sienkiewicza 8 we Wrzeszczu z przeznaczeniem na kienesę (karaimski dom modlitwy), co umożliwiłoby członkom miejscowej społeczności pełnienie praktyk religijnych do tej pory odbywających się z konieczności w prywatnych mieszkaniach<sup>9</sup>. Sprawa ta nie została pozytywnie załatwiona, choć według oficjalnych szacunków Urzędu Wojewódzkiego

w Gdańsku liczba ludności karaimskiej w Trójmieście sięgała prawie 100 osób<sup>10</sup>.



Przyjeżdżający z Halicza Karaimi w naturalny sposób dążyli ku nowym skupiskom karaimskim powstającym z przybyszów z Wołynia i Litwy. Przedstawiciele starszego pokolenia włączali się w proces organizacji nowego życia, młodszy poszukiwali możliwości zdobywania wykształcenia, wybierając życie w dużych ośrodkach akademickich: Warszawie, Krakowie i Wrocławiu. Ich dalsze losy toczyły się różnymi kolejami.

**Zygmunt Abrahamowicz**<sup>11</sup> (1923-1990), syn Zachariasza i Dewory, gospodarzy z Załukwi, zabrany został pod koniec wojny na roboty przymusowe do Niemiec. Nie wrócił już do Halicza, lecz osiedlił się początkowo we Wrocławiu, a następnie w Warszawie, gdzie jako wolny słuchacz rozpoczął studia na Uniwersytecie Warszawskim, uzupełniając jednocześnie średnie wykształcenie. Po zdaniu matury, mając zaliczone pięć semestrów studiów turkologicznych, przeniósł się do Krakowa, gdzie ukończył studia. W 1967 r. uzyskał tytuł doktora. Był cenionym znawcą rękopisów orientalnych i dziejów stosunków polsko-tureckich oraz historii Krymu. Pracował w archiwach państwowych: początkowo w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, następnie w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Krakowie i Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk.

**Józef Eszwowicz** (1869-1955) i jego żona, Lina z Szulimowiczów (1882-1960), rolnicy z Załukwi, „repatriowali się” po powrocie z zesłania w Kazachstanie córki, **Sabiny z Eszwowiczów Nowickiej** (1910-2007)<sup>12</sup> i wnuczki Haliny w grudniu 1945 r. Osiedlili się w Opolu. Halina Nowicka (1931-1993) ukończyła Akademię Medyczną we Wrocławiu, pracowała jako laryngolog początkowo w Opolu, następnie wraz z matką przeniosła się do Nowej Dęby.

**Samuel Ickowicz** vel **Isakowicz** (1902-1982), syn kowala z Załukwi, maszynista kolejowy, zamieszkał wraz z żoną, **Marią z domu Szulimowicz** (1906-1973) w Gdańsku-Oliwie. Jako delegat Karaimskiego Związku Religijnego w Gdańsku pełnił istotną rolę w karaimskim życiu społecznym Trójmiasta, utrzymywał też stałe kontakty z Warszawą.

**Szymon Ickowicz**<sup>13</sup> (1885-1969), w 1939 r. zastępca naczelnika stacji kolejowej w Śniatyniu na granicy rumuńsko-polskiej, spędził wojnę w Turnu Severin w Rumunii. W 1945 r. „repatriował” się z Rumunii do Polski, począt-

Fot. Archiwum ZKP.



kowo osiadł we Wrocławiu, a w 1948 r. przeprowadził się do Gdańska-Oliwy, gdzie zamieszkała wcześniej jego siostra, Helena z Ickowiczów Sulimowicz.

**Zachariasz Nowachowicz**<sup>14</sup> (1883-1960), absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Lwowskiego, doktor praw, adwokat w Haliczu, działacz społeczny i prezes zarządu miejscowej gminy karaimskiej. Czynn timer uczestniczył w pracach nad Ustawą o stosunku państwa do Karaimskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej, uchwalonej ostatecznie w 1936 r. W 1944 roku zamieszkał wraz z małżonką Sabina w Krakowie przy ulicy Lubicz. W okresie późniejszym osiedli w Chrzanowie, gdzie Nowachowicz nie uzyskawszy prawa do wykonywania zawodu adwokata, został notariuszem. Jego żona, **Sabina z Samuelowiczów** (1885-1960), emerytowana nauczycielka, przed wojną była aktywną działaczką społeczną, prezeską Koła Pań Karaimskich w Haliczu. Po wojnie oboje uczestniczyli w procesie organizacyjnym nowych struktur i do swoich ostatnich dni byli aktywnymi uczestnikami życia społecznego.

**Anna Samuelowicz** (1880-1970) wyjechała z Halicza w 1944 r. do Zielonki pod Warszawą. Do Polski wyjechała także czwórka jej dzieci: **Dorota z Samuelowiczów Astapczyk** (1905-1982), **Regina (Lina) z Samuelowiczów Buczma** (1908-1997), obie nauczycielki, **Ibrahim Samuelowicz** (1914-1997), prawnik, oraz **Mina Samuelowicz** (1914-1987). Ibrahim z matką zamieszkali w Wołominie, gdzie Ibrahim prowadził kancelarię adwokacką.

**Helena Sulimowicz** (1891-1950) wyjechała z Halicza w maju 1944 r. z córką Anną (1916-1944) i zięciem Aleksandrem Gołubem (1914-2005) oraz wnuczką Gabriellą (1943-1944). Znaleźli się w Zielonce pod Warszawą, a następnie zostali przez wojska niemieckie szykujące się do obrony Warszawy wysiedleni do Kobylki, gdzie Anna zmarła na tyfus we wrześniu 1944 r. Trzy miesiące później zmarło też dziecko. Helena zamieszkała w Gdańsku-Oliwie. Zmarła w 1950. W Polsce osiedli również synowie Heleny, Marek, Józef i Edmund.

**Marek Sulimowicz** (1911-1993) przed wojną uczył się w Instytucie Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie, od 1937 pracował tamże w Ubezpieczalni Społecznej. W 1936 r. ożenił się z wileńską Karaimką, Walentyną Łobanosówną i osiadł na Litwie. Po wojnie ekspatriował się wraz z żoną i synem, urodzonym w Haliczu Bogusławem (1939-2011). Niestety, małżeństwo się rozpadło. Marek zamieszkał w Olsztynie, gdzie pracował w banku, zaś Walentyna z Bogusławem w Gdyni.



Fot. Archiwum ZKP

**Józef Sulimowicz**<sup>15</sup> (1913-1973) przed wojną student turkologii na Uniwersytecie Warszawskim. Wybuch wojny uniemożliwił mu złożenie egzaminu magisterskiego. Przymusowo wcielony do Armii Czerwonej w 1941 r., w 1944 uzyskał przeniesienie do I Armii Wojska Polskiego. Po zakończeniu wojny pozostał w mundurze. Służył początkowo w marynarce wojennej w Gdyni, potem w wojskach lądowych we Wrocławiu. W latach 50. został szefem Stołecznych Klubów Oficerskich, a następnie dyrektorem Centralnej Biblioteki Wojskowej. W 1969 r. dokończył studia, uzyskując tytuł magistra turkologii. W 1972 r. przeszedł w stan spoczynku w stopniu pułkownika. Kolekcjoner i bibliofil, gromadził zabytki karaimskiego piśmiennictwa

Haliczanie: Lina Szulimowicz z synem Zenonem oraz łucczanie: Eugeniusz Robaczewski i Aleksander Gołub.

Wspólne święta w Opolu, 1950 r.



Fot. Archiwum ZKP



Fot. Archiwum ZKP.

Goście z Polski  
z wizytą w Haliczu,  
lipiec 1957 r.

i kultury. Uczestniczył w pracach nad statutem Karaimskiego Związku Religijnego.

**Edmund Sulimowicz** (1919-2003) przed wojną uczeń Gimnazjum Kupieckiego w Stanisławowie. Wcielony do Armii Czerwonej w 1940 r., trafił do szkoły lotniczej w Czkało-

wie, gdzie kształcił się na pracownika obsługi naziemnej. Przyłapany na próbie ucieczki do Armii Andersa, dzięki pomocy dowódcy, Baszkira został skazany nie za dezercję, a za „niestawienie się na czas na miejsce zbiórki” na 7 lat łagru. Trafił do obozu, gdzie pracował przy wyrębie lasu do zwolnienia na mocy amnestii w październiku 1945 r. Powrócił do Halicza, gdzie nie zastał już rodziny i ekspatriował się w grudniu 1945 r. Następnie skończył kurs pracownika służby meteorologicznej w Państwowym Instytucie Hydro-Meteorologii, po czym w maju 1947 r. wyjechał do stacji obserwacyjnej w Świnoujściu. Z tym miastem związał swe życie, pracując w organach lokalnej administracji państwowej.

**Samuel Szulimowicz** (1908-1985), nauczyciel, w 1944 r. trafił wraz z innymi halickimi Karaimami do Zielonki, później przedostał się na Zachód. Zamieszkał w Londynie, pracował jako kierownik autobusu. Zmarł w Niemczech Zachodnich.

**Lina z Abrahamowiczów Szulimowicz** (1906-1987) wyjechała w 1944 r. z dziećmi, **Zenonem** (ur. 1934) i **Tamarą** (1938-1986) do Zielonki. Towarzyszył im jej brat, **Edmund Abrahamowicz vel Sułtański** (1914-1981). Po wojnie zamieszkali początkowo w Pruszkowie, w gościnnym domu przedsiębiorcy Izajasza Jutkiewicza i jego żony, Nadziei z Dubińskich<sup>16</sup>, a ostatecznie w Podkowie Leśnej. Lina utrzymywała bardzo szerokie kontakty praktycznie ze wszystkimi Karaimami halickimi w Polsce, a także z tymi, którzy pozostali w Haliczu – po wojnie kilkakrotnie odwiedziła rodzinne miasto.

**Nowach Szulimowicz vel Adam Zacharski** (1906-1979) lekarz, przed wojną ukończył medycynę na UJ w Krakowie. W czasie studiów był słuchaczem seminarium turkologicznego prof. Tadeusza Kowalskiego. Posiadał obszerną wiedzę w zakresie języka, religii i historii Karaimów. Po wojnie uzyskał tytuł doktora nauk medycznych na swej Alma Mater. Osiedlił się w Bytomiu.

Wyjechali również brat Nowacha, **Józef Szulimowicz** (1909-1966), leśnik, który osiadł w Krakowie oraz siostra, **Janina Szulimowicz** (1917-1979). Janina zamieszkała we Wrocławiu i tu w Akademii Medycznej dokończyła rozpoczęte jeszcze przed wojną w Krakowie studia na wydziale farmacji. Wyszła za mąż za trockiego Karaima, Anatola Firkowicza.

W chwili obecnej w Polsce mieszka jeden Karaim urodzony w Haliczu oraz kilkanaście osób, których rodzice lub dziadkowie pochodzili z Halicza.

Mariola Abkowicz

## Przypisy

- <sup>1</sup> *Urzeczeni Orientem. Listy Profesora Ananiasza Zajączkowskiego do Profesora Tadeusza Kowalskiego 1925–1948*, red. T. Majda, Warszawa 2013, s. 195-196.
- <sup>2</sup> *Polsko-radzieckie stosunki kulturalne 1944–1949. Dokumenty i materiały*, oprac. W. Balcerak, Warszawa 1984, s. 47; Jan Czeniakiwicz, *Repatriacja ludności polskiej z ZSRR 1944–1948*, Warszawa 1987, s. 42, 45.
- <sup>3</sup> Anna Dubińska, *Garść danych o Karaimach z Łucka*, „Awazymyz” 1999, z. 2 (3), s. 9-10.
- <sup>4</sup> *Urzeczeni Orientem...*, s. 204.
- <sup>5</sup> Biblioteka Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk. F143-981, dok 70. Kopia pisma z maja 1945 od Gminy Karaimskiej w Wilnie do Ambasadora Rzeczypospolitej w Moskwie.
- <sup>6</sup> Więcej: Mariola Abkowicz, *Karaimskie życie społeczne w Polsce po roku 1945*. W: *Karaimi*. Pod red. Beaty Machul-Telus, Warszawa 2012, s. 180-205.
- <sup>7</sup> Szymon Pilecki, *Z Kresów Wschodnich ku Politechnice Wrocławskiej*, „Awazymyz” 2006, z. 1 (12), s. 3-7; Julian Kobecki, *Moja droga do Wrocławia*. „Almanach Karaimski”, 2007, s. 105-106; Romuald Łopatto, *Jak z wilnianina stałem się wrocławianinem*, „Awazymyz” 2011, z. 4 (33), s. 10-14.
- <sup>8</sup> [A. Zajączkowski], *Od redakcji*, „Myśl Karaimska”. Seria nowa, 1946, z. 1, s. 4.; A. Zajączkowski, *Sprawy organizacyjne Karaimskiego Związku Religijnego w RP*, „Myśl Karaimska”. Seria nowa, 1946, z. 1, s. 143-144.
- <sup>9</sup> Archiwum Samuela Ickowicza. Pismo Delegatury ZKR z 3.09.1947 r. do Wojewody Gdańskiego.
- <sup>10</sup> Archiwum Państwowe w Gdańsku, Urząd Wojewódzki Gdański, 1164/65. Raport wojewody gdańskiego za maj 1947 r.
- <sup>11</sup> Anna Sulimowicz, *Polscy turkolodzy Karaimi. Od przedmiotu do podmiotu badań*. W: *Karaimi*. Pod red. Beaty Machul-Telus, Warszawa 2012, s. 141-143.
- <sup>12</sup> Teofil Mikulski, *Fotografia zbiorowa Polaków deportowanych do okręgu pawłodarskiego*, Wrocław 1995, s. 279-280.
- <sup>13</sup> Anna Sulimowicz, *Wujcio Naczelnik*, „Awazymyz” 2009, z. 2 (23), 15-16.
- <sup>14</sup> Mariola Abkowicz, Anna Sulimowicz, *Karaj jołtary – karaimskie drogi. Karaimi w dawnej fotografii*, Wrocław 2010, s. 30-31.
- <sup>15</sup> Anna Sulimowicz, *Polscy turkolodzy Karaimi...*, s. 128-130; Anna Sulimowicz, *Mieczek i Siunek*. „Awazymyz”, z. 1 (38), 2013, s. 4-13.
- <sup>16</sup> Mariola Abkowicz, Anna Sulimowicz, *Karaj jołtary...*, s. 147-150.